

Zuzanna Zbróg

Obniżenie wieku rozpoczęcia obowiązkowego szkolnego – reprezentacje społeczne problemu w debacie publicznej

Problemy Wczesnej Edukacji/Issues in Early Education 12/4(35), 85-93

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zuzanna Zbróg

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
zuzanna.zbrog@interia.pl

Obniżenie wieku rozpoczęcia obowiązków szkolnego – reprezentacje społeczne problemu w debacie publicznej

Summary

The lowering of the compulsory school attendance age – social representations of the problem in the public debate

The article shows, on the example of discussion about the lowering of the school age, how it can be analysed by means of communication mechanisms distinctive of the social representation theory (anchoring, objectification) and the procedure of media discourse research in what way the media and citizens create social representations concerning socio-political problems, including educational problems. Social representations as a key tool describing the reality give meanings within the frame of the perceived world and join the private and the public reality. The knowledge encompassed in the representations clarifies the reality. The author's own analysis included press materials published in the on-line versions of *Rzeczpospolita*, *Gazeta Wyborcza* and the web page *Interia* in years 2013–2014.

Słowa kluczowe: reprezentacje społeczne, debata publiczna, dyskurs medialny, obniżenie wieku szkolnego

Keywords: social representations, public debate, media discourse, lowering the school age

Wprowadzenie

Odwołując się do swojej pamięci, dosyć łatwo możemy przywołać dyskusje w sferze publicznej na tematy ważne dla ogółu, w których sami uczestniczyliśmy lub byliśmy ich świadkami. Obniżenie wieku rozpoczęcia obowiązków szkolnego z pewnością należy do takich zagadnień. Analizy pojawiających się w prasie doniesień na ten temat można prowadzić w różnych kierunkach i na bazie różnych teorii. Ja chciałabym zaproponować do rozważań badawczych wykorzystanie kategorii reprezentacji społecznych (dalej: RS), którą przywoływali już Immanuel Kant i Emile Durkheim. Ich dokładniejszej eksplikacji podjął się Serge Moscovici, tworząc podstawy teorii reprezentacji społecznych (dalej: TRS), która w wielu krajach stała się bazą prowadzenia badań empirycznych dotyczących edukacji (np. Rätty i in. 2012).

Reprezentacje społeczne jako narzędzie opisu rzeczywistości

Według Moscoviciego (2001), RS są współczesną wersją zdrowego rozsądku, stanowią zestawy wzajemnie powiązanych pojęć i definicji codziennego świata. Nie powinny być postrzegane jako logiczne i spójne wzorce myślowe, ponieważ mogą być one także pełne fragmentów myśli i idei sprzecznych. Moscovici uważa reprezentacje za struktury dynamiczne i zmienne. Odnosi się on do ciągłych renegocjacji reprezentacji podczas interakcji społecznych oraz komunikacji jednostek i grup. Biorąc pod uwagę dynamikę ich zmiany, RS jawią się jako „sieć” idei, metafor i obrazów, mniej lub bardziej luźno ze sobą powiązanych” (Moscovici 2000: 153), konstruowanych i odtwarzanych w procesie komunikacji społecznej. Najistotniejsza ich funkcja dotyczy ustalenia porządku, który pozwala jednostkom orientować się w swoim doświadczeniach, przeżyciach i świecie społecznym oraz umożliwia komunikację między członkami społeczności przez wyposażenie ich we wspólne kody potrzebne do wymiany społecznej, w tym np. kod do nazewnictwa i jednoznacznej klasyfikacji różnych aspektów świata oraz jednostkowej i grupowej historii (więcej w: Zbróg 2016). RS, jako kluczowe narzędzia opisujące rzeczywistość, służą nadawaniu znaczeń w ramach świata postrzeganego oraz łączeniu rzeczywistości prywatnej z publiczną (Spink 1993; za: Szwed 2011: 21). „Ujęta w reprezentacjach wiedza tłumaczy rzeczywistość, stanowi punkt wyjścia i punkt, do którego się powraca w refleksji nad światem, przemienia to, co niezrozumiałe i niedostępne, w zrozumiałe i uchwytno elementy rzeczywistości. Dla badaczy stanowi bramę do poznania świata społecznego, zrozumienia sposobów, w jaki wiedza o rzeczywistości krąży między różnymi światami, decyduje o ich kształcie i sposobach funkcjonowania” (Szwed 2011: 20).

TRS pozwala w uporządkowany sposób opisać rzeczywistość, precyzując na przykład charakterystykę mechanizmów komunikacyjnych wyjaśniających, jak idee są przekazywane i przekształcane w to, co postrzegane jest jako zdrowy rozsądek. Pokazuje istotę pośredniczenia komunikacji w tym, w jaki sposób media „aklimatyzują” nowe wątki i generują nowe reprezentacje w myśleniu społecznym (Höijer 2011). TRS oferuje między innymi perspektywę oglądu wybranego obiektu badawczego poprzez studiowanie zapisów medialnych (Internet, czasopisma, programy telewizyjne itp.) w określonym przedziale czasowym. Możliwe jest wówczas analizowanie, w jaki sposób media i obywatele wytwarzają RS dotyczące problemów społeczno-politycznych, w tym między innymi oświatowych czy edukacyjnych. Dzięki podstawowym mechanizmom komunikacyjnym zidentyfikowanym przez badaczy RS można w oryginalny sposób odnieść się do problemów nurtujących społeczeństwo.

Cel i przedmiot analizy

Celem artykułu jest przedstawienie – w sposób sygnalny (dokładniejsze rozważania nie są możliwe ze względu na objętość artykułu) – jak wykorzystać zakotwiczenie i obiektywizację (podstawowe narzędzia analityczne) w badaniach z perspektywy TRS. Wspomniana

reforma obniżenia wieku szkolnego jest bardzo dobrym obiektem do badania dyskursu publicznego obecnego w materiałach prasowych, ponieważ – w opinii Moscovicięgo (2000) – szczególnie interesujące dla badania RS są zjawiska/procesy/obiekty tworzące napięcia w społeczeństwie i wyzwania dla życia codziennego obywateli, grup i instytucji. Można wówczas obserwować, jak stare idee są modyfikowane i przekształcane oraz jak nowe RS są wytwarzane w debacie publicznej. Mamy wówczas do czynienia z pojawieniem się większości mechanizmów komunikacyjnych, które służą do tego, aby „zdroworozsądkowe konstrukty” i „brana za pewnik” wiedza zostały przekonstruowane przez procesy zakotwiczania i obiektywfikacji.

Na potrzeby artykułu analizie podlegały materiały prasowe opublikowane w internetowych wydaniach *Rzeczpospolitej*, *Gazety Wyborczej* oraz na portalu *Interia* w latach 2013–2014. Trzeba jednak zaznaczyć, że w zdecydowanej większości, nawet jeśli informacja dotyczyła różnych portali, podstawowe komunikaty o debacie na temat reformy obniżenia wieku szkolnego i tak bazowały na treściach zamieszczanych w *Rzeczpospolitej*. Skoncentrowałam się tylko na tych tekstach, które dzięki wątkowaniu¹ pojawiają się w wyszukiwarce w związku z tematem „sześciolatki w szkole”.

W polskiej pedagogice analiza treści materiałów prasowych rzadko jest przedmiotem zainteresowania badawczego (np. Dobrołowicz 2013), mimo że „media organizują dyskurs publiczny, w którym opinia publiczna zdaje się nieustannie obecna” (Szwed 2011: 18). Prześledzenie sposobu użycia przez codzienne doniesienia prasowe języka jako narzędzia dostarczającego informacji o wspomnianej reformie może posłużyć do zwrócenia uwagi na sposób myślenia i działania społecznego (grup społecznych). Czytając prasę, ludzie budują przecież reprezentacje zdarzeń lub działań, czyli konstruują subiektywne wyobrażenia o danym zdarzeniu, sytuacji lub procesie.

Podstawowe narzędzia analityczne w badaniach empirycznych z perspektywy TRS

Do podstawowych mechanizmów komunikacyjnych, które wiążą się z procesem tworzenia/modyfikacji RS danego obiektu/zjawiska/procesu, należą zakotwiczanie i obiektywfikacja.

1. Zakotwiczanie (ang. *anchoring*)

Zakotwiczanie odnosi się do klasyfikacji i nazywania nieznanymi obiektów społecznych poprzez porównanie ich ze zbiorem znanych i dostępnych kulturowo kategorii. Dzięki komunikacji RS są wciąż na nowo zakotwiczane w innych RS na zasadzie asymilacji kulturowej. Podczas tego procesu nowe RS są włączane do tych dobrze już znanych w danej społeczności, a jednocześnie te ostatnie są przekształcane przez nowe reprezentacje.

¹ Pod każdym artykułem opublikowanym w internecie znajdują się tagi, czyli słowa kluczowe czy też nazwy kategorii, które służą do klasyfikowania zawartości artykułów. Umożliwiają one czytelnikowi szybki wybór interesujących go informacji (np. sześciolatki, szkoła). Kliknięcie na tag powoduje wyświetlenie się listy artykułów związanych z określonym wątkiem.

W wyniku tego procesu nieznane dotychczas idee stopniowo stają się dobrze znanymi pomysłami i częścią zbiorowych ram odniesień dla zachowań społecznych. Krótko mówiąc, zakotwiczenie oznacza, że nowe pomysły/idee i zjawiska są sukcesywnie łączone z dobrze znanym zjawiskiem/fenomenem lub kontekstem. Włączanie nowych reprezentacji, a więc przekształcanie reprezentacji starych może odbywać się na kilka sposobów. Wyróżnieniem szeregu mechanizmów kotwiczenia zajęła się szwedzka badaczka Birgitta Höijer (2011). Pozostając w zgodzie z podstawami teoretycznymi RS, opisała ona następujące mechanizmy kotwiczenia: nazywanie, zakotwiczenie emocjonalne, zakotwiczenie metaforyczne i zakotwiczenie poprzez podstawowe antynomie.

1.1. Nazywanie

Nazywanie jest jednym z najpowszechniej stosowanych sposobów na to, aby coś, co jest dla nas obce, niejasne, nieznane stało się czymś bliższym, bardziej znajomym. Choćby mgliste nazewnictwo, niejasne, niezbyt dobrze wyjaśnione, ogólnikowe, ale pojawiające się stale, np. w postaci tytułów, haseł, stopniowo doprowadza do jego większej czytelności i przyswojenia przez grupę społeczną. Akty nadawania nazwy formują abstrakcyjne zagadnienie do rozpoznawalnych ram odniesienia, profilują je i modelują do momentu aż zostaną one „ulokowane w matrycy tożsamości naszej kultury” (Moscovici 2000: 46).

Obniżenie wieku szkolnego stało się tematem „narodowych dyskusji” i codziennych rozmów chyba w każdej polskiej rodzinie, w której wychowują się małe dzieci. Wyrazy o charakterze militarno-batalistycznym, takie jak: *walka*, *bitwa*, *bój*, *szturm*, *front*, a nawet *odroczenie* (jak od służby wojskowej) pokazują dramatyczny wymiar problemu i zakotwiczą go w dobrze znanych medialnych dyskursach zagrożenia, strachu, ujmowanego w coraz bardziej alarmujących raportach prasowych (np. *Szkoła pełna strachu* [7]²).

Jeśli weźmiemy pod uwagę tytuły wybranych artykułów nieodparcie nasuwa nam się wizja toczącej się walki między nieprzyjaźnie nastawionymi do siebie stronami lub walki o coś. Język tytułów prasowych jednoznacznie pokazuje sposób postrzegania reformy przez zbuntowanych rodziców: *Rodzice 6-latków walczą z przymusem szkolnym* [8], *Rodzice walczą o miejsca w zerówkach* [14] i nauczycieli: *Bunt pań przedszkolank* [10]. Leksyka wojskowo-bojowa pojawia się także w kolejnych tytułach: *Sześciolatki, czyli kłęska* [9] czy *Misja „sześciolatek”* [16]. Późniejsze artykuły nieodłącznie kojarzą już misję „sześciolatek” z manipulacjami i kłamstwami: *Platforma cynicznie gra dziećmi* [15], *MEN chowa dane o 6-latkach* [12], *MEN nie mówi całej prawdy o edukacji* [17], *Kłamstwa o sześciolatkach* [4], *Manipulacje minister Szumilas* [5].

Nazywanie rzeczy po imieniu spowodowało, że to, co było niejasne, niezbyt dobrze wyjaśnione, ogólnikowe, zostało zidentyfikowane jako niesprawiedliwość, jako odebranie praw obywatelskich i doprowadziło do postrzegania reformy przez rodziców jako przymusu, nieprawości, z którą należy walczyć. Zmobilizowało to zainteresowanych do batalii z rządem, spowodowało, że rodzice – jak nigdy wcześniej – solidarnie stanęli w obronie

² Liczby w nawiasach kwadratowych: [1], [2] itd. oznaczają źródło internetowe, które dokładnie opisane jest w drugiej części bibliografii.

swoich roszczeń i zaczęli zarzucać rządowi kłamstwa, nieuczciwość, ukrywanie prawdy, twierdząc, że *obniżenie wieku szkolnego nie ma nic wspólnego z dobrem dzieci* [4]. Uwadze dociekliwych rodziców i dziennikarzy nie umknęło to, że rząd, który od lat przekonywał, iż *obniżenie wieku szkolnego ma dostosować polską oświatę do europejskich standardów*, co spowoduje, że *polscy uczniowie będą bardziej bystrzy, lepiej wyedukowani i sprawniej radzący sobie z problemami* [4], za wzór do naśladowania wskazuje wyniki pracy szkoły fińskiej, w której naukę rozpoczynają siedmiolatki. Podawane w prasie argumenty podważyły wiarygodność intencji rządzących i doprowadziły do ujawnienia prawdziwych powodów tej reformy: *[...] gdy sześciolatki trafią do szkół, zwolnią się miejsca w przedszkolach dla młodszych dzieci. Tym samym rząd niskim kosztem poprawi swoje statystyki dotyczące opieki przedszkolnej, w których na tle Unii wypadamy bardzo blado. Dodatkowy rocznik uczniów w szkołach pozwoli też wyhamować trend likwidacji szkół i zwolnień nauczycieli, co związane jest z niżem demograficznym. Długookresową korzyść tej reformy zdradził swego czasu były szef doradców premiera Michał Boni, który oznajmił, że chodzi o to, by absolwenci szybciej trafiali na rynek pracy* [4].

1.2. Zakotwiczenie emocjonalne

Badania psychologiczne udowadniają, że emocje pomagają nam interpretować i oceniać obiekty i sytuacje społeczne. Dzięki emocjom możemy rozpoznać, że coś wywołuje w nas odczucie niebezpieczeństwa, zagrożenia lub przeciwnie – wrażenie czegoś miłego i przyjemnego. Mass media chętnie wykorzystują zakotwiczenie emocjonalne, zwłaszcza w uczuciach strachu lub zbliżającego się zagrożenia (Höijer 2011: 9).

Także reforma obniżenia wieku szkolnego znalazła zakotwiczenie w tej emocji, bowiem postawa przemocy władzy wobec obywateli swojego państwa, zastosowanie przymusu poprzez odebranie rodzicom prawa do decydowania o swoich dzieciach wywołało mnóstwo obaw, lęków, niepokojów, które spowodowały narastanie kolejnych negatywnych emocji: irytacji, poczucia lekceważenia, frustracji, rozgoryczenia, czasem nawet wściekłości, doprowadzając do ostrej walki i zarzucania różnych instytucji państwowych skargami.

Ukazujące się kolejne materiały prasowe pogłębiały rodzicielski strach, aż wreszcie spowodowały **oblężenie poradni psychologiczno-pedagogicznych** [8]. Lęk z powodu tego, że posłanie nieprzygotowanego dziecka do szkoły będzie zagrożeniem dla jego rozwoju emocjonalnego, wiązał się bowiem z odczuciem zniewolenia, które wymusiło na rodzicach podejmowanie działań zmierzających do ochrony własnych dzieci (czy też obrony, jeśli chcemy kontynuować nazewnictwo batalistyczne). Wrażenia strachu i krzywdzenia dzieci obniżeniem wieku szkolnego spowodowało pojawienie się w prasie porad, jak uniknąć tego nieszczęścia.

Także w materiałach propagandowych MEN *straszone rodziców trudnościami lokalowymi i zagęszczeniem klas w kolejnych latach, jeśli nie zdecydują się oni na podporządkowanie „propozycjom” władzy* [16], co można traktować jako kolejną odsłonę przemocy strukturalnej państwa. Właściwie więc rodziców *zmuszono do posłania swoich dzieci do szkoły w szóstym roku życia* [16] i to nawet w sytuacji, gdy Najwyższa Izba Kontroli za-

kwestionowała przygotowanie szkół na przyjęcie najmłodszych dzieci, publikując miazdzący dla władzy raport [13].

1.3. Zakotwiczenie w antynomii

Antynomie tworzone są najczęściej w czasach dużych sprzeczności, dlatego trudno się dziwić, że współczesność obfituje w dwubiegunowe kategorie. „Antynomie stwarzają podatny grunt nie tylko dla sporów, ale także dla namysłu. Przypominają bowiem, że prawdy nie są wolne od perspektywy tych, którzy za takie je uznają” (Bruner 2006: 99).

Analizując zatem opozycyjne rozróżnienia lub antynomie, można opisywać istotne napięcia w trakcie tworzenia się/modyfikowania RS danego obiektu/procesu/zjawiska. RS obniżenia wieku szkolnego obrazują przede wszystkim antynomie: prawo-obowiązek, prawda-kłamstwo, demokracja-autokracja, lepsze-gorsze rozwiązanie, dobry-zły wybór, pewność-niepewność decyzji, zagrożenie-szansa dla rozwoju dziecka, obywatelska-antywatelska postawa polityków. Ich dokładniejsza analiza wymagałaby odrębnego artykułu.

1.4. Zakotwiczenie przez metafory

Metafory „nadają strukturę naszemu codziennemu systemowi pojęć” (Lakoff, Johnson 2010: 239), ułatwiając nam rozumienie świata. Susan Sontag twierdzi nawet, że „nie sposób myśleć bez metafor” (Sontag 1999: 93). Przenośnie są tak powszechne w języku potocznym, że niekiedy nawet ich nie zauważamy. Jak wcześniej wspomniano, język, którym posługują się media w opisie procesu obniżenia wieku szkolnego właściwie nie jest zróżnicowany. *Kampania, bój, walka, pojedynek, bitwa, spór, rozgrywka, szarpanina, przepychanki, kłamstwa, manipulacja, fałszowanie rzeczywistości* – wszystkie określenia dominują w prasie, niezależnie od ideologii i reprezentowania którejkolwiek politycznej strony konfliktu. W analizowanych materiałach prasowych pojawiły się następujące metafory: *walka o sześciolatki – na przeciwnych stronach barykady* [11], *utracone dzieciństwo – jak utracony raj* [14], *dzwonek na alarm* [13], *rzucanie grochem o ścianę* (przez opozycję i rodziców) [9], *grubymi nićmi uszyta reforma* [9], *zagranie fałszywymi kartami* [5], *sieć obywatelskiego nieposłuszeństwa* [6], *rów między politykami a społeczeństwem* [16], *szturm na poradnie* [8]. Pojawiają się także metafory świadczące o tonowaniu emocji w związku z wcześniejszym posłaniem sześciolatków do szkół, choć jest ich zdecydowanie mniej: *nie taki diabeł straszny jak go malują* [8] czy *nie obniżaj dziecku poprzeczki* [8].

2. Obiektyfikacja

Obiektyfikacja to proces, w którym nieznanne i abstrakcyjne pojęcia, myśli i obrazy są przekształcane na konkretne i obiektywne zdroworozsądkowe rzeczywistości (np. fotografie, filmy, praktyki społeczne), są transponowane w coś konkretnego, coś, co możemy dostrzec i doświadczyć naszymi zmysłami: „[t]o, co jest postrzegane, zastępuje to, co jest pomyślane” (Moscovici 2000: 51).

2.1. Obiektywizacja emocjonalna

O obiektywizacji emocjonalnej możemy mówić wówczas, gdy w przedstawianiu danego obiektu silnie zaangażowany jest komponent emocjonalny. Kiedy, na przykład, media pokazują zdesperowanych, protestujących przed sejmem rodziców lub gdy oglądamy niezliczone ilości pudeł z podpisami protestujących przeciwko obniżeniu wieku szkolnego, wówczas ten abstrakcyjny proces obniżania wieku szkolnego jest obiektywizowany.

Niewątpliwie należą do tej kategorii także zdjęcia z głosowania w sprawie referendum z banerami w sali sejmowej: *Dzieci i rodzice głosu nie mają?* [1], a także fotografie parawanu przedzielającego szkolny korytarz w SP nr 350 w Warszawie, oddzielającego zerówkę w suterenie szkoły od szatni gimnazjalistów [2].

2.2. Personifikacja

W obiektywizacji poprzez personifikację idea lub zjawisko jest związane z konkretnymi osobami. Zabieg taki służy zwróceniu uwagi na jakiś problem i pomaga w jego popularyzacji. W wypadku obniżenia wieku szkolnego można zobaczyć w mediach przede wszystkim państwa Elbanowskich, którzy stali się symbolem walki o prawa rodziców i dzieci. Mieliśmy także sposobność zaobserwować, w jaki sposób popularni aktorzy uosabiali społeczne wysiłki na rzecz dialogu społecznego. W akcji „Rodzice odwołują reformę” w spotach filmowych wystąpili m.in. Katarzyna Cichopek, Paulina Holtz, Marcin Dorociński czy Kazik Staszewski [3].

Zakończenie

Zajmując się analizą materiałów prasowych na jakikolwiek temat, zawsze należy pamiętać o tym, że nasze społeczeństwo w gruncie rzeczy nie jest przygotowane do krytycznego odbioru informacji. Tym bardziej, że zwykle są one, jak powiedziałby Lech Witkowski (2013), dwoiste, tzn. że za jakimś kłamstwem kryje się jakaś prawda. Władze państwowe, w wypadku analizowanego tematu chodzi głównie o MEN, mając do dyspozycji centrum prasowe, mogą przekazywać informacje, które są korzystne dla władzy, a niekoniecznie korzystne dla społeczeństwa (por. Śliwerski 2013). Rolą dziennikarzy, badaczy systemów oświatowych i zmian społecznych jest więc ciągle monitorowanie wszelkich zjawisk i procesów edukacyjnych, także tych, które dzieją się w sferze publicznej. W artykule zaproponowałam zastosowanie TRS jako bazy teoretycznej i metodologicznej pozwalającej na analizę treści dyskursu publicznego na przykładzie problematyki obniżenia wieku obowiązku szkolnego. Egzemplifikacja „aklimatyzowania” w prasie wspomnianego wątku umożliwia obserwację, w jaki sposób media i społeczności/grupy społeczne konstruują rozumienie ważnych dla nich kwestii.

Literatura

Bruner J. (2006), *Kultura edukacji*. Kraków, Universitas.

- Dobrołowicz J. (2013), *Obraz edukacji w polskim dyskursie prasowym*. Kraków, Impuls.
- Höjjer B. (2011), *Social Representations Theory. A New Theory for Media Research*. „Nordicom Review”, 32.
- Lakoff G., Johnson M. (2010), *Metafory w naszym życiu*, Warszawa, PIW.
- Lippman W. (1998), *Public Opinion*. New Brunswick, Transaction Publishers.
- Moscovici S. (2000), *Social Representations. Explorations in Social Psychology*. Cambridge, UK, Polity Press.
- Moscovici S. (2001), *Why a Theory of Social Representations?* W: K. Deaux and G. Philogène (eds.), *Representations of the Social*. Oxford, Blackwell Publishers.
- Räty H., Komulainen K., Hirva L. (2012), *Social representations of educability in Finland: 20 years of continuity and change*. „Social Psychology of Education”, 15.
- Sontag S. (1999), *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*. Tłum. J. Anders. Warszawa, PIW.
- Szwed R. (2011), *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*. Lublin, Wydawnictwo KUL.
- Śliwerski B. (2013), *Diagnoza społeczeństwa szkolnictwa publicznego III RP w gorszej centralizacji*. Kraków, Impuls.
- Witkowski L. (2013), *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej. Historia, teoria, krytyka*. Kraków, Impuls.
- Zbróg Z. (2016), *Teoria reprezentacji społecznych w badaniach zmiany szkoły – możliwe zastosowania*. W: M.J. Szymański, B. Walasek-Jarosz, Z. Zbróg (red.), *Zrozumieć szkołę. Konteksty zmiany*. Warszawa, Wydawnictwo APS.

Materialy internetowe

- [1] <http://fakty.interia.pl/raport-szesciolatki-do-szkoly/galerie/glosowanie-ws-referendum-edukacyjnego-zdjecie,ild,1239573,iAId,93468>.
- [2] http://wyborcza.pl/1,75478,16674593,Pojechalismy_zobaczyc_najslynniejszy_parawan_w_Polsce.html#CukGW, 08.09.2014.
- [3] <https://www.youtube.com/watch?v=0ZwgFHLOCi0>.
- [4] <http://www.rp.pl/artykul/15,1094093-Klamstwa-o-szesciolatkach.html?referer=redpol>, A. Grabek, Kłamstwa o sześciolatkach, 14.03.2014.
- [5] [23] <http://www.rp.pl/artykul/989226.html>, A. Grabek, Manipulacje minister Szumilas, 12.03.2013.
- [6] http://kielce.gazeta.pl/kielce/1,47262,14920820,NIK__Szkoły_gotowe_na_szesciolatki__Ale_moze_byc_tloczo.html#TRrelSST, 08.08.2014.
- [7] <http://www.rp.pl/artykul/1002777.html>, A. Grabek, Szkoła pełna strachu, 23.04.2013.
- [8] <http://fakty.interia.pl/raport-szesciolatki-do-szkoly/aktualnosci/news-rzeczpospolita-rodzice-6-latkow-walczą-z-przymusem-szkolnym,nId,1353503>, D. Brykczynski, „Rzeczpospolita”: Rodzice 6-latków walczą z przymusem szkolnym, 07.03. 2014.
- [9] [22] <http://www.rp.pl/artykul/19,977548-Szesciolatki--czyli-klęska.html?referer=redpol>; A. Grabek, Sześciolatki, czyli klęska, 04.02.2013.
- [10] [21] <http://www.rp.pl/artykul/984448.html>, A. Grabek, Bunt pań przedszkolank, 25.02.2013.

-
- [11] <http://fakty.interia.pl/raport-szesciolatki-do-szkoly/aktualnosci/news-rzeczpospolita-za-duzo-szesciolatkow-w-szkolach,nId,1576034>, A. Grabek, „Rzeczpospolita”: Za dużo sześciolatków w szkołach, 17.12.2014.
- [12] <http://www.rp.pl/artykul/19,1150641-MEN-chowa-dane-o-6-latkach.html>, Artur Grabek, MEN chowa dane o 6-latkach, 21.10.2014.
- [13] <http://www.rp.pl/artykul/111604,1057461-NIK--Szkoly-niegotowe-na-6-latki.html>, A. Grabek, Szkoły niegotowe na 6-latki, 17.10.2014
- [14] <http://www.rp.pl/artykul/182403,1011851-Rodzice-walczą-o-miejsca-w-zerówkach.html?referer=redpol>, M. Kozubal, Rodzice walczą o miejsca w zerówkach, 22.05.2013
- [15] <http://www.rp.pl/artykul/19,1058796--Platforma-cynicznie-gra-dziećmi-.html?referer=redpol>, A. Grabek, Platforma cynicznie gra dziećmi, 22.10.2013
- [16] <http://www.rp.pl/artykul/9158,1057989-Misja--szesciolatek-.html?referer=redpol>, A. Grabek, Misja sześciolatek, 18.10.2013
- [17] <http://www.rp.pl/artykul/19,1024649-MEN-nie-mówi-calej-prawdy-o-edukacji.html?referer=redpol>, A. Grabek, MEN nie mówi całej prawdy o edukacji, 29.06.2013.